

MACIEJ STARZEWSKI
(1891–1944)

Profesor Maciej Jan Adolf Starzewski hrabia Ostoja urodził się 17 czerwca 1891 roku w Krakowie. Jego rodzicami byli Tadeusz Józef Starzewski hrabia Ostoja i Helena Hajdukiewicz. Ojciec wykonywał zawód notariusza, był m.in. prezesem Izby Notarialnej w Krakowie. Brat Jan Starzewski hrabia Ostoja (1895–1973) pracował w dyplomacji, a w okresie powojennym prowadził działalność emigracyjną (w latach 1972–1973 pełnił funkcję ministra spraw zagranicznych na wychodźstwie). Maciej Starzewski uczęszczał do III Gimnazjum w Krakowie, w którym w 1909 roku uzyskał maturę. Kolejnym etapem edukacji były rozpoczęte w tym samym roku studia prawnicze na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Absolwentem prawa został w 1913 roku, jednak na przeszkodzie w podjęciu pracy zawodowej stanął wybuch I wojny światowej. We wrześniu 1914 roku wstąpił do Legionów Polskich. Służba trwała przez okres niemal całej wojny – do lutego 1918 roku. Z początkiem marca 1918 roku przeniósł się do Warszawy, gdzie rozpoczął pracę na stanowisku urzędniczym. Był referentem w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Działalność na tym polu przerwał wybuch wojny polsko-radzieckiej w 1920 roku. W lipcu tegoż roku Starzewski wstąpił jako ochotnik do Wojska Polskiego. W sierpniu uczestniczył w atakach na Pułtusk i Karniew. Za postawę w trakcie walki zbrojnej został odznaczony Krzyżem Walecznych. Po zakończeniu służby wojskowej – armię opuścił w stopniu porucznika – powrócił do pracy urzędniczej, którą wykonywał do marca 1921 roku. Z MSW zwolnił się na własną prośbę. Wtedy też powrócił do Krakowa.

330

W tym okresie Starzewski wszedł na drogę pracy naukowej, której nie porzucił już do końca życia. 28 kwietnia 1922 roku uzyskał stopień doktora praw. Rozprawę doktorską przygotował pod kierunkiem prof. Władysława Leopolda Jaworskiego. Pracę uniwersytecką rozpoczął jako asystent w lutym 1923 roku, przy czym początkowo za wykonywanie swoich obowiązków nie pobierał wynagrodzenia. Mógł jednak oczekiwać uzyskania etatu, jako że taką perspektywę już w styczniu 1923 roku stworzyła Rada Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. W piśmie do Senatu akademickiego z 26 września 1923 roku mowa jest o zastrzeżeniu „pierwszej posady st. asystenta, jaka się opróżni, a względnie ustanowioną będzie do budżetu, dla dra Macieja Starzewskiego, który już nieoficjalnie od lutego 1923 r. pełni wszystkie funkcje asystenta bezpłatnie”. Uchwałą z 16 października 1923 roku Senat UJ na wniosek Rady Wydziału Prawa zamianował Starzewskiego starszym asystentem przy Seminarium Prawa Polskiego (Politycznego) na okres jednego roku. W kolejnych latach wskazana uchwała była periodicznie ponawiana (zamianowanie następowało za każdym razem na okres jednego roku). W roku akademickim 1925/1926 (od 1 listopada 1925 do 30 września 1926 r.) Starzewski przebywał jednak na rocznym urlopie naukowym, który miał na celu „uzupełnienie studiów”. W tym czasie odbywał staż naukowy w najważniejszych ośrodkach europejskich (m.in. w Paryżu). Po powrocie z zagranicy w dalszym ciągu pełnił funkcję starszego asystenta (zamianowanego przy Katedrze Prawa Sądowego). Na tym stanowisku pozostał do 30 września 1930 roku.

Ważnym punktem na drodze dalszego rozwoju naukowego było uzyskanie habilitacji, co stało się 13 marca 1928 roku. Wykład habilitacyjny odbył się 1 marca 1928 roku, a jego tytuł brzmiał: *Umowy z innymi państwami jako źródło prawa polskiego*. W czerwcu tegoż roku Starzewski został zatwierdzony przez ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego jako docent prawa politycznego ogólnego i polskiego. Kolejny krok w karierze naukowej przypadł na rok 1934. 1 listopada został bowiem mianowany profesorem nadzwyczajnym. Wcześniej zaczął też pracować jako wykładowca w działającej przy Wydziale Prawa UJ Szkole Nauk Politycznych, której notabene był słuchaczem, choć nie absolwentem. Warto wspomnieć, że Starzewski okazał się najaktywniejszym – po dyrektorze Szkoły Nauk Politycznych Michale Rostworowskim – wykładowcą tej jednostki. Co więcej, w 1931 roku, gdy Rostworowski objął funkcję sędziego Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze, Starzewski został jego następcą w Katedrze Prawa Państwowego i Prawa Narodów, choć formalnie nie pełnił funkcji jej kierownika. Przedmiotem wykładów prowadzonych w ramach SNP były kwestie polityczno-ustrojowe. Problematyka prezentowana przez Starzewskiego była niezwykle szeroka, o czym może świadczyć fakt, że wykłady dotyczyły ustrojów politycznych Francji, Stanów Zjednoczonych Ameryki, dominiiów brytyjskich, Rosji carskiej i Związku Radzieckiego, jak również Austrii i Szwajcarii. Co więcej, prezentowane zagadnienia ujmowane były w sposób wieloaspektowy. Treść wykładów obejmowała bowiem nie tylko problemy *stricte* konstytucyjne, ale także kwestie natury bardziej politologicznej, odnoszące się m.in. do funkcjonujących ugrupowań oraz mechanizmów rywalizacji politycznej.

331

Koniec lat trzydziestych przyniósł też nowy akcent w działalności Starzewskiego. Opowiadając się po stronie sanacji, został 6 listopada 1938 roku z ramienia Obozu Zjednoczenia Narodowego wybrany posłem na Sejm. Był członkiem trzech komisji parlamentarnych: administracyjno-samorządowej, prawniczej oraz powołanej do zmiany ordynacji wyborczej. Aktywną działalność na niwie naukowej i politycznej przerwał jednak wybuch II wojny światowej. 6 listopada 1939 roku przeprowadzona została tzw. Sonderaktion Krakau, a Starzewski znalazł się w gronie aresztowanych profesorów. Został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, w którym przebywał do 8 lutego 1940 roku. Starania zmierzające do wcześniejszego uwolnienia z obozu podejmował m.in. brat Macieja – Jan, który w tym czasie pełnił funkcję posła RP w Kopenhadze. Ale interwencje te nie przynosiły oczekiwanego skutku. Po zwolnieniu z obozu Starzewski powrócił do Krakowa. Warunki obozowe trwale odcisnęły się na jego zdrowiu. Nie stanęło to jednak na przeszkodzie, by zaangażował się w działalność Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, który w tym okresie funkcjonował w podziemiu. Starzewski prowadził wykłady z prawa politycznego oraz prawa narodów. W październiku 1944 roku rozpoczął też pracę w podziemnej Szkole Nauk Politycznych. Był to ostatni akcent w bogatej, choć tylko nieco ponaddwudziestoletniej, działalności naukowo-dydaktycznej profesora Starzew-

skiego. Zmarł bowiem 4 grudnia 1944 roku. Spoczął na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

W początkowym, przypadającym na lata dwudzieste, okresie działalności naukowej ukazały się jego pierwsze prace, w tym najważniejsze dzieło – opublikowana w 1928 roku monografia pt. *Środki zabezpieczenia prawnego konstytucyjności ustaw*. Ten etap działalności naukowej koncentrował się jednak wokół koncepcji polityczno-ustrojowych Jana Jakuba Rousseau. W 1926 roku wydał tłumaczenie pracy Rousseau *Uwagi nad rządem Polski*, a w roku kolejnym przekład jego największego dzieła – *O umowie społecznej*. Obie książki opatrzone zostały komentarzem. Do myśli Rousseau odniósł się także w pochodzącej z 1926 roku rozprawie pt. *Teoria społeczno-polityczna Staszica a Jan Jakub Rousseau: w setną rocznicę śmierci Stanisława Staszica*. Kolejnym – po doktrynach politycznych i prawnych – obszarem zainteresowania Starzewskiego była szeroko pojęta problematyka ustrojowa. W tym kontekście zwraca uwagę opublikowane w 1926 roku opracowanie pt. *Konstytucja Republiki Czechosłowackiej*, w którym autor podjął się kompleksowej charakterystyki ustroju opartego na ustawie zasadniczej z 1920 roku. Warto też wspomnieć o ogłoszonej w 1928 roku pracy *Prawo konstytucyjne porównawcze*. Już na podstawie tego krótkiego przeglądu publikacji z lat dwudziestych można dostrzec rozległość zainteresowań badawczych, które zresztą w późniejszym okresie uległy jeszcze znaczącemu poszerzeniu.

332

Licznymi publikacjami zaowocowała również działalność Starzewskiego w charakterze wykładowcy we wspomnianej Szkole Nauk Politycznych – placówce afiliowanej przy Wydziale Prawa UJ. Ukazywały się one w formie skryptów, które wydawano z inicjatywy Koła Studentów i Absolwentów SNP. Można tu wymienić takie opracowania jak: *Rozwój konstytucjonalizmu we Francji*, *System carski. Według wykładów*, *Rosja sowiecka*, *Republika Austriacka do marca 1933 r.*, *Konstytucja austriacka z dnia 1 maja 1934*, *Ustrój Szwajcarii*, *Powstanie i rozwój ZSRR*, *Ustrój dominionów i charakter Brytyjskiej Rzeczypospolitej Narodów*. Wspomniane prace były ogłaszane w latach dzielących rozpoczęcie wykładów w Szkole Nauk Politycznych i wybuch II wojny światowej. Dotyczące ustrojów politycznych skrypty przeznaczone dla studentów SNP zajmowały ważne miejsce w dorobku Starzewskiego. Warto wspomnieć, że omawiana w nich problematyka polityczno-ustrojowa była rozwijana w publikacjach niemających charakteru *stricte* dydaktycznego. Na pierwszy plan wysuwa się tu ogłoszona w 1936 roku na łamach poznańskiego „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego” praca z zakresu prawa ustrojowego porównawczego pt. *Systematyka ustrojów politycznych*, w której autor dokonał interesującej, bo uwzględniającej zróżnicowane kryteria podziału, systematyki występujących form ustrojowych.

W dekadzie lat trzydziestych publikował też prace dotyczące różnych zagadnień z zakresu ustrojów autorytarnych i totalitarnych. Dotyczyły one zarówno faszystowskich Włoch, jak i nazistowskich Niemiec. Należy tu wymienić następujące opracowania ogłoszone w latach 1931–1933: *Ze studiów nad ustrojem faszy-*

stowskim, *Organizacja społeczeństwa na podstawie ekonomicznej w ustroju faszystowskim, Elita i wódz w projekcie ustroju III Rzeszy*. W drugiej połowie lat trzydziestych ważne miejsce w twórczości Starzewskiego zajmowała problematyka ustroju współczesnej Polski. Występował tu jako komentator dokonujących się przemian konstytucyjnych. Warto odnotować, że z pozytywnymi ocenami spotkała się zarówno nowela sierpniowa z 1926 roku, jak i przyjęta dziewięć lat po zamachu majowym konstytucja kwietniowa. Do tej pierwszej odniósł się w opublikowanej w 1934 roku pracy pt. *Od sejmowładztwa do rządów gabinetowych*, w której wskazywał na zrównoważenie istniejącego ustroju będące efektem noweli z 1926 roku. Pisał o tym następująco:

Rewizja 1926 roku oswobadzała prawo Prezydenta rozwiązywania Sejmu z dotychczasowych powijków: warunkiem rozwiązania miał być odtąd już tylko wniosek Rady Ministrów. Rząd odzyskiwał niezależność, możność obrony przeciwko wychodzącym z Sejmu atakom. Równocześnie ustrój chwycił równowagę, Państwo zaś otrzymywało ognisko swej akcji, złożone w organie do jej prowadzenia uzdolnionym¹.

Przychylnie komentował Starzewski projekt reformy konstytucyjnej autorstwa Stanisława Cara, pisząc w pracy pt. *Uwagi prawno-polityczne nad projektem Konstytucji Wicemarszałka Cara*:

Projekt jest przeto umiarkowany, realistyczny, w zasadniczej koncepcji szeroki, leży na linii rozwoju i doświadczeń Polski już Niepodległej, owiany jest przy tym tradycjami dla duszy naszej narodowej najbardziej sympatycznymi. Tak wielkie zalety pozwalają mieć nadzieję, że znajdzie zrozumienie i właściwą ocenę nawet u przeciwników ugrupowania, które go stworzyło, i że w niedługim czasie wejdzie w skład nowej Konstytucji, jako zasadniczy jej kościół, Konstytucji, która rzuci trwałą podstawę potęgi naszego Państwa i pomyślnego rozwoju naszego życia zbiorowego².

Aprobując o konstytucji kwietniowej pisał w pracach: *Typ nowego ustroju państwowego Polski, Uwagi o zwierzchnictwie sił zbrojnych oraz o prawie łaski Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Stanowisko senatu w Konstytucji 23 IV 1935 r., O ordynacji wyborczej do sejmu 1935 roku*. W poglądach Starzewskiego prezentowanych w związku z realizowanymi reformami ustrojowymi można dostrzec pozytywne oceny działań mających na celu racjonalizację systemu parlamentarnego, który przed 1926 rokiem aplikowano w jego monistycznej, niezrównoważonej postaci opierającej się na rozwiązaniach francuskich okresu III Republiki. Uwzględniając ewolucję parlamentaryzmu państw zachodnioeuropejskich, jaka nastąpiła po II wojnie światowej, uwagi przedstawiane przez Starzewskiego można uznać za nowatorskie.

¹ M. Starzewski, *Od sejmowładztwa do rządów gabinetowych* (20 lutego 1919 – 16 stycznia 1934) [w:] M. Starzewski, *Demokracja i totalizm. Wybór pism*, Kraków 2012, s. 355-356.

² M. Starzewski, *Uwagi prawno-polityczne nad projektem Konstytucji Wicemarszałka Cara* [w:] M. Starzewski, *Demokracja...*, s. 432.

Mając na względzie jego zainteresowanie ówczesnym prawem wyborczym, warto zaznaczyć, że obszernie komentował ordynację z 1935 roku, u schyłku lat trzydziestych opowiadając się za jej zmianą, jakkolwiek dostrzegał również jej pozytywne aspekty. Do zalet wspomnianego prawa wyborczego zaliczał odrzucenie proporcjonalnego systemu przydziału mandatów. Zajmował tu stanowisko jednoznaczne, pisząc w pochodzącej z 1938 roku pracy *Sejm i partie polityczne: o reformę ordynacji wyborczej*:

W proporcjonalności nie umiem dopatrzeć się żadnych politycznych zalet. Jest ona wyrazem krańcowym dążenia do zapewnienia Izbowi Parlamentu charakteru najwierniejszego możliwie zwierciadła politycznej struktury społeczeństwa, oddającego w pomniejszeniu dokładny obraz liczbowych stosunków sił partyjnych. Takie dążenie wysuwa na pierwszy plan ustrojowego przeznaczenia izb – zadanie reprezentowania społeczeństwa, dawanie wyrazu jego potrzebom i żądaniom, nurtującym go prądom ideowym i pragnieniom³.

Optując za stosowaniem ordynacji większościowej, podkreślał, że parlament musi być zdolny do sprawowania istotnych funkcji, nie może więc ograniczać się do bycia jedynie „tubą społeczeństwa” jako organ o charakterze opiniodawczym. Stąd też Starzewski zaznaczał, że

Ordynacja musi dbać o to, by Sejm przez wewnętrzny swój układ był zdolny wzniesć się do faktycznego pełnienia swego konstytucyjnego przeznaczenia. Zdolny zaś będzie tylko wówczas, gdy ziści w swym składzie owo żelazne prawo wszystkich rządów demokratycznych: panowanie większości, czego konieczną przesłanką jest wytworzenie większości, mogącej skutecznie podeprzeć cieszący się jej zaufaniem Rząd⁴.

W świetle powyższych uwag można stwierdzić, iż wysunięcie na pierwszy plan postulatu skonstruowania ordynacji zapewniającej egzekutywie stabilne wsparcie większości parlamentarnej stanowi jeszcze jeden dowód na to, że w twórczości Starzewskiego ważne miejsce zajmowało zagadnienie odnowy systemu parlamentarnego poprzez jego racjonalizację. Refleksje na temat zmian w prawie wyborczym wpisywały się jednoznacznie w tak zarysowany kierunek reformy ustrojowej. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że recypowany system wyborczy nie pozostaje bez wpływu na stabilność i trwałość parlamentarnego zaplecza rządu, decydując w ten sposób o jakości funkcjonowania złożonej architektury ustrojowej. Ten właśnie problem dostrzegał Starzewski, w omawianej pracy pisząc o tym następująco:

Kto pragnie, by Sejm był zdolny do rzeczywistego objęcia pełni swej konstytucyjnej władzy, musi dążyć, by wybory służyły temu celowi – oddając zdecydowaną przewagę

³ M. Starzewski, *Sejm i partie polityczne: o reformę ordynacji wyborczej* [w:] M. Starzewski, *Demokracja...*, s. 505.

⁴ M. Starzewski, *Sejm i partie...*, s. 506.

względnie choćby silniejszemu. Proporcjonalność jest czynnikiem przynoszącym dezorganizację i bezwład Sejmu, w konsekwencji wypaczającym całą maszynę ustrojową⁵.

Jednocześnie trzeba podkreślić, że także u schyłku okresu międzywojennego pozostał Starzewski – mimo sympatyzowania z obozem sanacji – zdeklarowanym zwolennikiem ustroju demokratycznego. Dał temu wyraz w wygłoszonym w 1937 roku w klubie dyskusyjnym Związku Legionistów w Krakowie odczycie pt. *Demokracja a totalizm*. O ustroju demokratycznym mówił wówczas:

Demokracja, wierna ideałowi wolności przy porządku, unika skupienia władzy w jednym ręku, dopuszcza centralizację, gdzie jest konieczna, w praworządności widzi gwarancję rozwoju, w życiu publicznym łączy i zespala fachowo biurokratyczny element z elementem społecznym, rządzących otacza kontrolą prawną i polityczną, każe im działać na oczach opinii publicznej i w ogniu jej krytyki. Przeczy, by to wszystko miało osłabiać państwo; przeciwnie, w tych urządzeniach upatruje właśnie źródło jego siły. Wierzy, że wynosząc autorytet prawa i jego instytucji ponad wszystkich, także ponad osoby rządzących, wzmacnia powagę państwa i jego najwyższej władzy, wyodrębniając je od słabości i wad przemijających ludzi – organów. Wierzy także, że jej metoda selekcji rządzących jest lepsza; zapewnia dopływ do aparatu państwowego sił świeżych i żywych, posiadających wycucie życia narodowego, jego dążeń, potrzeb, trosk, braków; obdarza rządzących zaufaniem współobywateli, nakłada na nich odpowiedzialność za ich błędy, fałszywe posunięcia, zaniedbania – odpowiedzialność przejawiającą się w utracie władzy⁶.

Konstatując popularność ustrojów niedemokratycznych, wskazywał, że „[...] każdy naród buduje sobie taki ustrój, jakiego wymaga etap rozwoju dziejowego, w którym się znajduje. Niewątpliwie istnieją takie położenia, w których demokracja nie znajduje odpowiedniej dla siebie gleby i właściwego klimatu; musi wówczas ustąpić miejsca ustrojowi opartemu na innych zasadach. Demokracja wymaga bowiem dość daleko posuniętej kultury i tradycji politycznej, wyrobienia i dojrzałości całego społeczeństwa”⁷.

Dostrzegając wielowątkowy charakter działalności naukowej Starzewskiego, trzeba jednak podkreślić, że najważniejszym dziełem w jego dorobku była wspomniana wcześniej, pochodząca jeszcze z lat dwudziestych, monografia pt. *Środki zabezpieczenia prawnego konstytucyjności ustaw*, w której dał wyraz normatywistycznemu podejściu do badanych zagadnień ustrojowych. Jak pisał Konstanty Grzybowski, „Starzewski był chyba jedynym polskim, może i jedynym w ogóle uczonym, który «normatywną teorię prawa» stosował nie tylko w pracach teoretycznoprawnych, w nauce o państwie, ale również w analizie konkretnych norm konstytucyjnych oraz w ich systematycznym przedstawieniu”⁸. We wspomnianej

⁵ *Ibidem*, s. 507.

⁶ M. Starzewski, *Demokracja a totalizm* [w:] M. Starzewski, *Demokracja...*, s. 237.

⁷ *Ibidem*, s. 239.

⁸ K. Grzybowski, *Siedemdziesiąt lat nauki prawa państwowego. Franciszek Kasperek (1814–1903), Michał Rostworowski (1864–1940), Maciej Starzewski (1891–1944)* [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. Patkaniowski, Kraków 1964, s. 344.

monografii Starzewski wychodzi od zasady konstytucji formalnej. Wskazywał, że formalna odrębność konstytucji polega na

[...] przyznaniu jej prawnego pierwszeństwa spośród wszystkich innych norm prawnych [...]. Owa hierarchicznie wyższa ranga prawna Konstytucji przejawia się w formie pozytywnej i negatywnej. Negatywna polega na tym, że norma o charakterze formalno-konstytucyjnym może być zmieniona lub zniesiona tylko przez równorzędną sobie normę [...]. Konstytucja formalna łamie wszystko, co nie jest z nią zgodne. To wszystko, co wychodzi poza ustalone przez nią ramy, nie ma żadnego prawnego znaczenia, nie istnieje prawniczo. Żadna podrzędna norma nie może Konstytucji ani zmienić, ani w jakikolwiek sposób jej się sprzeciwiać [...]. Pozytywna zaś strona hierarchicznej wyższości polega na tym, że Konstytucja może w zasadzie kasować i zmieniać wszelkie normy stojące na niższym od niej szczeblu prawnej hierarchii. Konstytucja w formalnym znaczeniu ciąć może wszelką normę, lecz ją szczerbić mogą tylko normy równe jej godnością⁹.

Uwagi odnoszące się do konstytucji formalnej stanowiły dla Starzewskiego punkt wyjścia do analizy różnorodnych mechanizmów służących zagwarantowaniu prymatu konstytucji w systemie źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Jak pisał, „[...] wprowadzenie środków kontroli nad konstytucyjnością ustaw nadaje dopiero cechę prawa zasadzie Konstytucji formalnej. Jest równocześnie wyrazem dążności do zrealizowania idei państwa prawnego”¹⁰.

336

Systematyzując stosowane mechanizmy kontroli konstytucyjności prawa, Starzewski wskazywał, że występujące systemy można ująć w dwie podstawowe grupy. Pisał, że

[...] do pierwszej należy zaliczyć te, które opierają organizację środków przeznaczonych do prawnego zabezpieczenia wyższości ustaw konstytucyjnych nad zwyczajnymi na prawie badania ustaw zwyczajnych i rozstrzygania o ich ważności organów mających stosować ustawy w konkretnych sprawach. Do drugiej grupy należy zaliczyć te systemy, które wyposażają specjalne organy w prawo autorytatywnego, ostatecznie los ustawy przesądzającego rozstrzygania o jej ważności¹¹.

Dokonane w ten sposób wyróżnienie modeli zdekoncentrowanej oraz skoncentrowanej kontroli konstytucyjności posłużyło jako schemat konstrukcyjny, na którego podstawie przeprowadzono systematykę przyjmowanych w tym zakresie odmiennych rozwiązań ustrojowych. Autor kompleksowo przedstawił zatem specyfikę instrumentów kontrolnych funkcjonujących w Stanach Zjednoczonych oraz w państwach europejskich. Na plan pierwszy wysuwały się tu Austria i Czechosłowacja, gdzie po I wojnie światowej wprowadzone zostały oparte na koncepcji Hansa Kelsena Trybunały Konstytucyjne. Warto podkreślić, że system kon-

⁹ M. Starzewski, *Środki zabezpieczenia prawnego konstytucyjności ustaw*, Warszawa 2009 [reprint wydania z 1928 r.], s. 4–5.

¹⁰ *Ibidem*, s. 54.

¹¹ *Ibidem*, s. 53.

troli scentralizowanej znajdował się wówczas w początkowym stadium rozwoju. Już choćby z tego względu tak wyczerpujące zestawienie przez Starzewskiego występujących rozwiązań nadawało monografii nowatorski charakter, a zarazem pozwalało na wyciągnięcie godnych uwagi wniosków. Nie sposób nie zgodzić się z autorem, gdy w ostatnich zdaniach monografii stwierdza:

Jakiegolwiek są zalety i wady obu systemów, najważniejszą rzeczą jest realizacja jednego lub drugiego. Konstytucja musi być chroniona, a lepiej już, by nieco gorszą była ta ochrona, niż żeby jej zupełnie nie było. [...] Każdy zwolennik konstytucjonalizmu powita z radością tę czy inną formę zabezpieczenia Konstytucji, byle była szczerze wprowadzona i funkcjonować mogła skutecznie, pomny słów Sieyès'a, że Konstytucja pozbawiona sankcji nie jest Konstytucją¹².

BIBLIOGRAFIA

- Grzybowski K., *Siedemdziesiąt lat nauki prawa państwowego. Franciszek Kasparek (1814–1903), Michał Rostworowski (1864–1940), Maciej Starzewski (1891–1944)* [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. Patkaniowski, Kraków 1964.
- Rousseau J.J., *O umowie społecznej*, przeł. i oprac. M. Starzewski, Kraków 1927.
- Rousseau J.J., *Uwagi nad rządem Polski*, przeł. i oprac. M. Starzewski, Kraków 1924.
- Sarnecki P., *Maciej Starzewski (1891–1944)* [w:] *Złota Księga Wydziału Prawa UJ*, red. J. Stelmach, W. Uruszczak, Kraków 2000.
- Sarnecki P., Wiekłuk A., *Maciej Starzewski* [w:] *Polski Słownik Biograficzny* 2004, t. 42/3, z. 174.
- Starzewski M., *Demokracja i totalizm. Wybór pism*, Kraków 2012.
- Starzewski M., *Konstytucja Republiki Czechosłowackiej*, Kraków 1926.
- Starzewski M., *Środki zabezpieczenia prawnego konstytucyjności ustaw*, Warszawa 2009 [reprint wydania z 1928 r.].
- Teczka personalna Profesora Macieja Starzewskiego w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. AUJ S II 619.
- Włodarski B., *Szkoła Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego 1920–1949*, Kraków 2015.
- Zięba A., *Szkoła Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2001, t. LIII, z. 2.

Łukasz Jakubiak

¹² *Ibidem*, s. 316.